

**XIX OGÓLNOPOLSKIEGO
RAJDU
NA ORIENTACJĘ**

"PODKÓREK '96"

*... nie zapominaj o tych,
których łąka kompasu
wyprowadziła na
skrajowisko znużeni...*

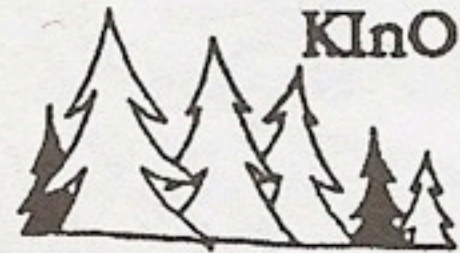


**7 RUNDA
PUCHARU
POLSKI '96**

25 - 27.10.1996

ORGANIZATOR :

**HKT "TREP" PTTK;
KlnO O/PTTK W-wa Praga Płd.**



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Baza zawodów:

**Szkoła Podstawowa nr 207
WARSZAWA - REMBERTÓW**



**AZYMUT
WARSZAWSKI**



11

PISMO UCZESTNIKÓW I SYMPATYKÓW IMPREZ NA ORIENTACJĘ



IDY MARCOWE 96

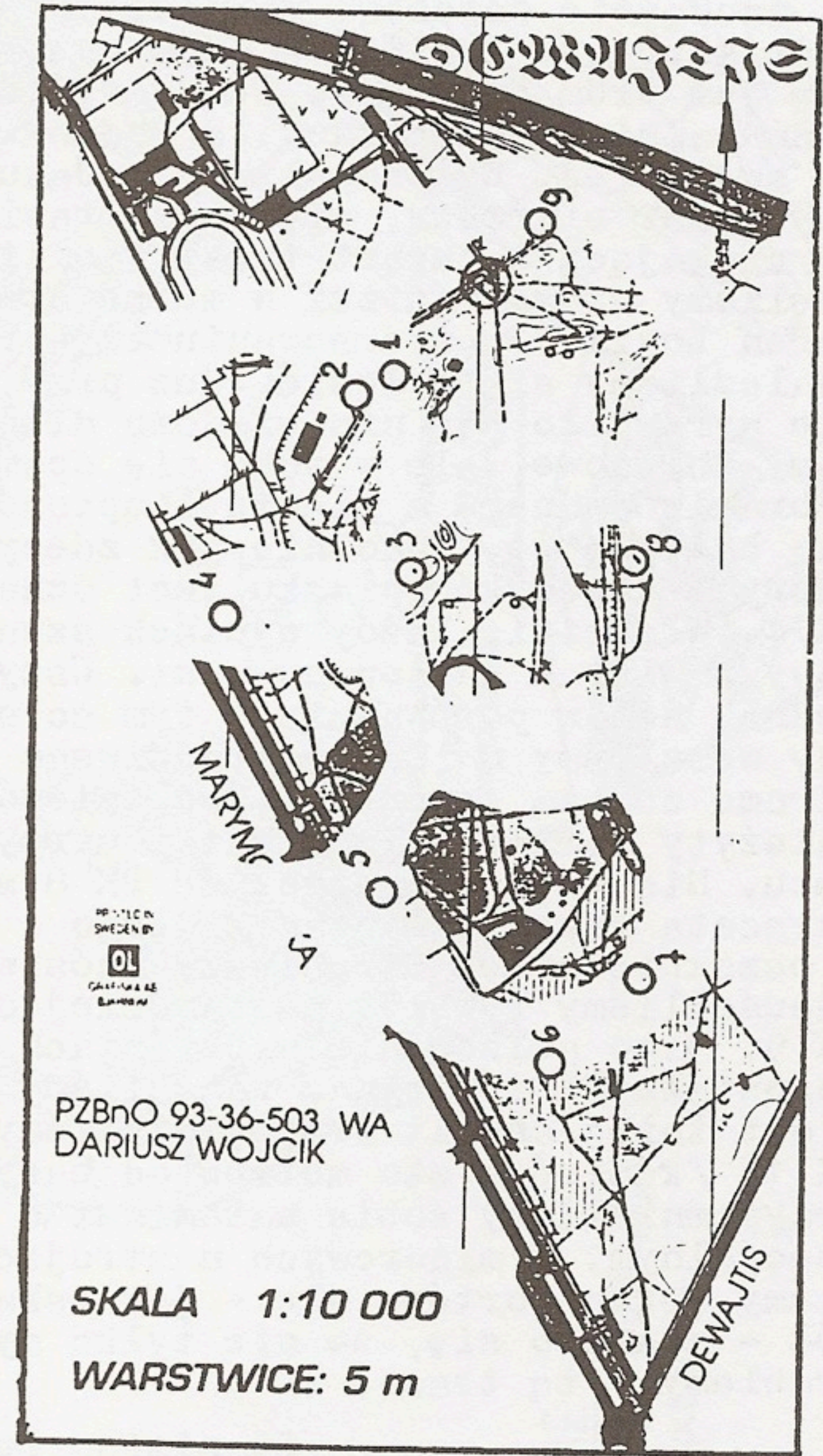
Jeśli impreza odbywa się tak blisko domu, to po prostu nie sposób jej "odpuścić"! Dlatego w niedzielę 10 marca wybraliśmy się na spacer po Lasku Bielańskim. Już z daleka dojrzelśmy grupkę turystów i Krzysztofa rozdającego mapy, instrukcje i upomnienia. Czarno-biała mapa składała się z szeregu wycinków leżących w planie podkładu, ale punkty kontrolne umieszczone były na "białych plamach". Już pierwszy PK wprawiał nas w zakłopotanie i podbiliśmy go licząc na łut szczęścia w losowaniu: jeden z dwóch. Za to PK 2 nie było w ogóle i dopiero mądrość zbiorowa rosnącego coraz bardziej tramwaju znalazła go kilka metrów za płotem. Dalsze punkty stały mniej więcej tam, gdzie były oznaczone, a nie mając stowarzyszy padały łatwym łupem. Początkowe perturbacje sprawiły jednak, że wdepneliśmy w tanie minuty. Na mecie wszyscy uczestnicy zostali obdarowani wydawnictwami turystycznymi.

Korzystając ze sprzyjającej pogody pozostaliśmy jeszcze w lasku spacerując po terenie rezerwatu.

Stanisław Łuc

2

MARCOWE IDY - 96



L = 3060 m

T = 60 + 15 minut

Punkty 1-9 naniesione. Kolejność potwierdzeń obowiązkowa

3

ZAW-OR'96

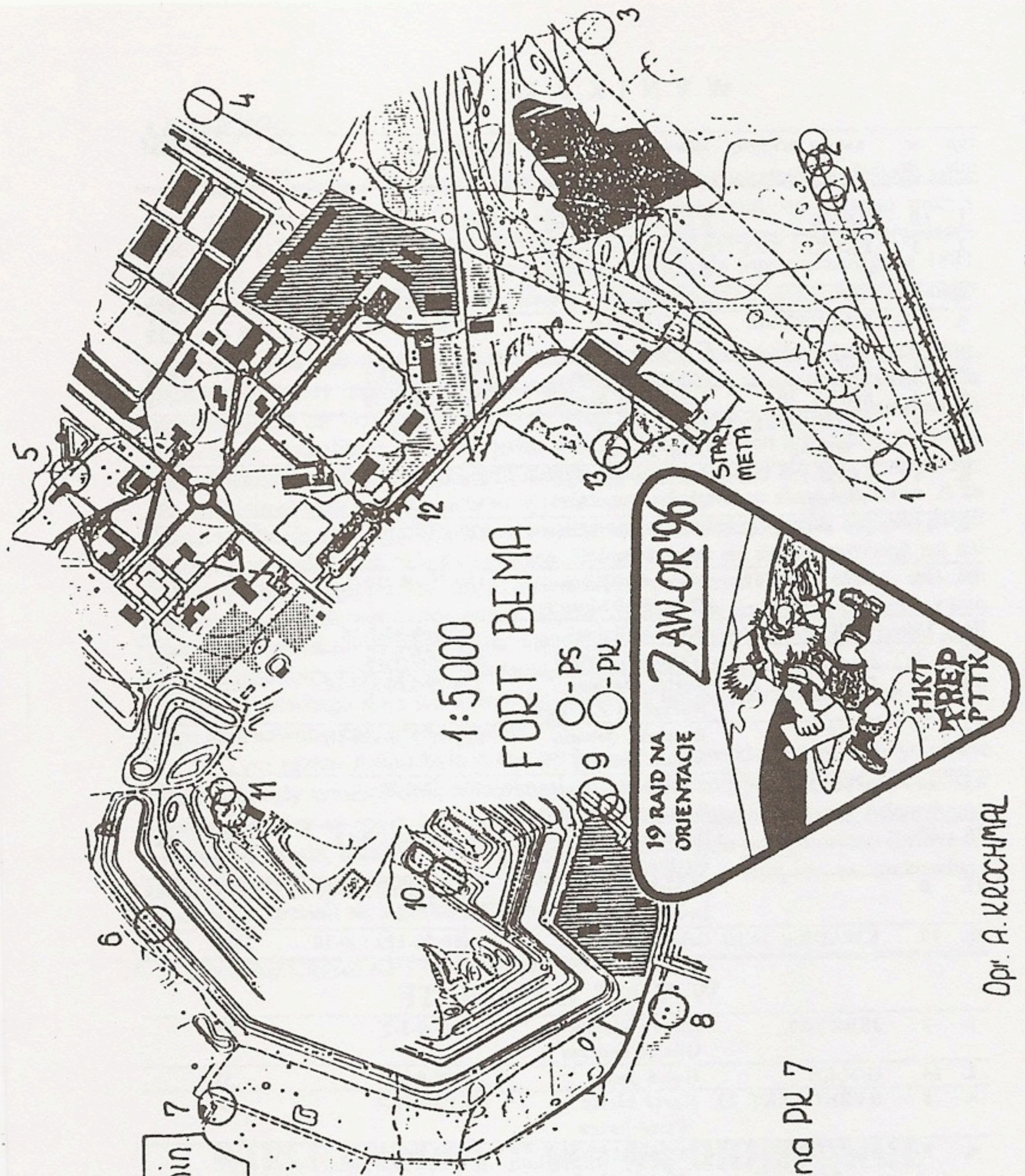
W sobotę 16 marca zaopatrzony w ból głowy przybyłem wraz z rodziną na teren Fortów Bema. Choć to trochę wstyd - przyznam, że byłem tu po raz pierwszy. Droge wskazywały na szczęście kolorowe wstążki. Przed budynkiem klubowym Legii i w jego wnętrzu kłębił się już tłum biegaczy. Turyści, łatwo rozpoznawalni po plecakach, z godnością czekali na swą kolej. Wylosowaliśmy z Januszem pierwszy numer startowy, więc pozostawiając rodzinę czekającą na start trasy rodzinnej, zaczęliśmy szukać furtki w murze otaczającym teren Legii. Po sforsowaniu tej przeszkody znaleźliśmy się w lesie. Już przy drugim punkcie wyrzuciło nas nie wiadomo dlaczego poza tory kolejowe, ale w porę się opamiętaliśmy. Wybranie jednego z pięciu lampionów na PK 2 nie było łatwe, podobnie jak zdecydowanie, który z kopczyków piasku jest oznaczony jako PK 4. Właściwie każdy wycinek szwajcarskiej mapy zawierał jakieś pułapki. Wszystko to jednak nic w porównaniu z tym co się działo gdy weszliśmy na teren właściwego fortu. Strome zbocza szanców i fos uniemożliwiały należyty pomiar odległości i utrzymanie azymutu. Nic więc dziwnego, że PK 8 szukaliśmy /zresztą razem z Łapkami/ długo i - niestety - bezskutecznie. Straciwszy mnóstwo czasu odpuściliśmy również najbardziej oddalony PK 9. Mimo pulsowania w skroniach znaleźliśmy pozostałe PK i biegnąc zdążaliśmy na metę. W ostatniej chwili przypomnieliśmy sobie o PK 15 /kamień o sto metrów od bazy/, nie przypomnieliśmy sobie natomiast o zadaniu specjalnym. W minorowych nastrojach opuściliśmy teren fortów, ale - jak wskazuje protokół - okazało się, że nie tylko my mieliśmy problemy z tą trasą.

Stanisław Łuć

4

TP

LIMIT - 100 + 30 min.
DŁUGOŚĆ - 4,0 km



Opr. A. KRUCHMAL

ZADANIE

Podaj Az. z PK 2 na PK 7
(±0.5° - 1pkt karny)

5

W Y N I K I kat. TS

zaj. nr mie. dr.	nazwa drużyny	skład drużyny	PK-S-M-L-Z	pkt karne	TMWiM
1. 18	ARKA	Kędziorek Andrzej	90-75-30-20-7	222	1 000
2. 3	LAPKI - ZPS	Krochmal Grzegorz Krochmal Małgorzata	180-0-60-28-9	277	959
= 12	PJ	Janowski Piotr	180-35-30-29-3	277	959
4. 1	PIELGRZYM	Luć Stanisław Cegliński Janusz	180-50-0-60-10	300	942
5. 15	MT	Gronau Tomasz	270-10-30-23-1	334	917
6. 2	MKKT 10	Laskowski Maciej	270-35-30-8-10	353	903
7. 9	KROKODYLKI - Wiking	Ożóg Marek Ożóg Paweł	270-60-90-0-5	425	850
8. 4	ADAŚ-194 WDH Wiking	Wiechno Marek Czubak Marek	270-60-90-3-10	433	844
9. 13	303 WDH Róża Wiatrów	Zakrzewski Mariusz Mielec Daniel	270-50-90-100-10	520	779
10. 16	Koło 37 PTTK	Nadolski Marek Duszyński Mateusz	180-75-60-260-7	582	733
11. 11	KTK MISTRAL	Kamela Robert	450-100-30-2-10	592	726
12. 7		Poborski Michał	540-50-0-0-10	600	720
13. 6	NIKE	Siwiec Mariusz Nurzyński Kazimierz	270-75-120-280-10	755	605
14. 5	NIKE	Borzęcka Jolanta Mikos Andrzej	270-75-120-400-10	875	516
15. 14	A-TO-MY	Zielczyński Mieczysław Zielczyńska Helena	810-50-0-29-10	899	499
16. 10		Herman-Iżycki Leszek Herman-Iżycka Urszula	630-0-30-330-10	1000	424
17. 8		Makiela Kazimierz Droзда Marcin	540-125-60-340-10	1075	368
18. 17	KWADRA JAJO	Orlański Jerzy	450-25-120-500-10	1105	346

W Y N I K I kat. TP

1. 2	JERZYKI	Glinka Marcin Glinka Tadeusz	0-25-0-1-2	28
2. 14	GOLEŃ	Goleń Jan	0-25-0-0-8	33
3. 5	RYBKI SKKT 13	Karaś Marta Karaś Iwona	0-50-0-18-4	72
4. 9	BLEKITNE SCHABY	Stawicki Daniel Matyjas Lukasz Karaś Wojciech	0-75-0-10-3	88
5. 7	SOSNY 303 WDH Róża Wiatrów	Nowakowska Anna Newidek Aleksandra Wypych Katarzyna Gołębiewska Agnieszka	0-75-0-22-10	107
6. 3	KOP	Skrobski Piotr	0-110-0-13-10	133
7. 6	TERCET 194 WDH Wiking	Trzaskowska Lucja Kostrzewa Justyna Pietrzak Szymon	180-125-0-24-10	339

ANINO'96

Jak co w drugi dzień Świąt Wielkanocnych wszyscy amatorzy waleśniania się z mapą po lesie spotkali się na górze Delmaka, by zobaczyć, co nowego można ustawić na powszechnie znanym i lubianym terenie. Po jajeczku i cieście przyszedł czas na start - dostaliśmy mapę, która była kopią zdjęcia topograficznego z 1889 roku, częściowo sprawdzonego w terenie i uzupełnionego przez nieocenionego kapitana Adamskiego.

Początek był prosty - pierwsze cztery punkty zaliczyliśmy bez problemu. Niestety, następny znajdował się na szupie. Udało nam się w okolicy znaleźć kilka szupów, żaden za bardzo nie pasował, więc po naradach z całym ogromniastym tramwajem wybraliśmy wreszcie jeden z nich. Pechowo - ten niewłaściwy. Gwoli ścisłości kronikarskiej należy w tym miejscu dodać, iż w lesie nie było lampionów: dla podbicia punktu należało jedynie spisać numer właściwego szupa lub domu. A że mapa narzucała strategię: z punktu na azymut na następny punkt, wzięcie złego piątego "ustawiło" nam całą dalszą trasę. Nie udało nam się do końca wziąć już ani jednego właściwego punktu. Za to zwiedziliśmy pokazny kawałek Anina, spisując numery z przypadkowo napotkanych szupów. Szczęśliwie dotarliśmy do mety, a tam czekało na nas zadanie dodatkowe: azymut na komin. Nie podnosząc wzroku z mapy wpisaliśmy 179, tak jak rok temu, dwa lata temu, trzy lata temu itd. Tak sobie myślę, że pewnego dnia ten komin się zawali, a ani organizatorzy, ani uczestnicy tego nie zauważą, cały czas wpisując 179.

Tym razem Anino było nieco trudniejsze niż zwykle, zatem o zwycięstwie zdecydowały umiejętności, a nie komin. Bezkonkurencyjny był Staś Luć wraz z rodziną, którzy w sobie tylko znany sposób rozszyfrowali kapitana Adamskiego. Pogoda dopisała, cała impreza jak zwykle była doskonale przygotowana (brawa dla organizatorów pod wodzą kol. Ardzeja Kędziorka) i wszyscy w znakomitych humorach rozstali się z górą Delmaka.

Naczelnny Cienias RP - Michał Mączewski

WIELKANOCNY RAJD NA ORIENTACJĘ

Miejsce	Imię i Nazwisko	TP	PUNKTY						pkt	zad.	RAZEM
			I	II	III	IV	V	VI			
1	IWONA MARCZAK							-	-	0	
1	JOLANTA PRZYCHODZĘŃ							-	-	0	
3	EWA ORLAŃSKA PIOTR ORLAŃSKI TOMASZ KUŁACZ							-	10	10	
4	PIOTR BRONIATOWSKI ANDRZEJ BRONIATOWSKI				S			25	-	25	
4	MARTA BRONIATOWSKA MARTA HAJDA				S			25	-	25	
4	JAN BORKOWSKI MACIEK CHĘSIĄK				S			25	-	25	
7	TOMEK TRETTER GRZEGORZ BRONIATOWSKI BASIA BRONIATOWSKA				§	S		35	-	35	
8	JOLANTA MISIUR SYLWIA MISIUR NATALIA MISIUR PATRYK BUGAJ				S	S		50	-	50	
8	ŚLAWEK WOJCIK BEATA WOJCIK				S	S		50	-	50	
8	SYLWEK GRYSZPANOWICZ TOMEK GRYSZPANOWICZ				S	S		50	-	50	
8	EWA BORKOWSKA MARIOLA RĄCZKA ARTUR RĄCZKA				S	S		50	-	50	
8	EUGENIUSZ BUGAJ JAROSŁAW BUGAJ				S	S		50	-	50	
13	Krzysztof JURKOWSKI JAN JURKOWSKI				S	S		50	2	52	
14	DOROTA ORLAŃSKA GRAZYNA ORLAŃSKA				-	S		140	10	150	

LEGENDA

potwierdzony PK wTaściwy - brak PK (-90)
 8 S potwierdzony PK stowarzyszony (-25) § potwierdz. PK stowarz. i PK wTaści. (-

CIENIASY '96

Już po raz trzeci mieliśmy okazję obserwować imprezę o wdzięcznej i dużo mówiącej nazwie Cieniasy. Zgodnie z tradycją była ona dwuetapowa i odbyła się w Lasku Młocińskim. Pogoda dopisała. Nie padało, co w warunkach tegorocznych należy uznać za sukces, jednocześnie nie było zbyt gorąco - w sam raz na InO. Dzięki temu frekwencja była duża - łącznie 30 osób (rekordowa w historii Cieniasów). Dodatkową zachętą do udziału w imprezie była wysokość wpisowego - „za darmo”.

Była tylko jedna trasa - TS - jednak, jak się okazało, bardzo prosta i nikt nie miał z jej pokonaniem większych trudności.

Pierwszy etap stanowiła szwajcarka, z tym że fragmenty mapy nie znajdowały się na swoich miejscach i trzeba było je dopasować samodzielnie. Dodatkowo wystarczyło potwierdzić 6 z 10 punktów.

Nie było żadnych problemów z „rozpracowaniem” mapy. Sieć dróg i ścieżek w Lasku Młocińskim jest na tyle gęsta, że fragmenty mapy można było w zasadzie dopasować już na starcie. Sytuację na trasie dodatkowo upraszczał duży limit czasu (70 min), który umożliwiał właściwie potwierdzenie wszystkich dziesięciu punktów zamiast wymaganych sześciu. Niektórzy zawodnicy wykazali taką właśnie nadgorliwość, co było dość ryzykowne, gdyż każda pomyłka była karana niezależnie od ilości potwierdzonych PK. Tak więc jeżeli na dziesięć podbitych PK jeden był stowarzyszony to uczestnik dostawał 25 punktów karnych.

Przy tak przyjętych kryteriach punktowania błędów potwierdzanie większej ilości punktów kontrolnych nie mogło przynieść korzyści, a mogło narazić na straty. Ponieważ jak się okazało o zwycięstwie decydował czas przejścia obu etapów, nie jest wykluczone, że zbieranie nadmiarowych punktów miało wpływ na ostateczną klasyfikację.

Etap drugi imprezy charakteryzował się niespotykaną i ciekawą koncepcją. W terenie znajdowały się mapy, po których odnalezieniu uczestnik musiał potwierdzić wszystkie punkty na nich naniesione. Dawało to oczywiście duże możliwości „stowarzyszania”.

Tak więc do każdego punktu mógł być (i najczęściej był) punkt stowarzyszony, ale dodatkowo w terenie mogła znajdować się mapa stowarzyszona ze swoimi punktami, do których znowu mogły być punkty stowarzyszone. Ponieważ potwierdzenie punktu składało się z symbolu mapy, numeru punktu na tej mapie i wreszcie kodu punktu, opracowane zostały specjalne reguły karania błędów typu „punkt stowarzyszony do punktu na mapie stowarzyszonej” (50 punktów karnych). Ten etap jednak większość uczestników pokonała bezbłędnie nie dając organizatorom szans zastosowania rozszerzonych metod punktacji. Jediną ciekawostką był symbol BM (brak mapy), który pojawił się na karcie jednego z zawodników. Okazało się, że nie dopatrywał się on mapy na słupie z ogłoszeniami wyborczymi.

Generalnie impreza była typowo wycieczkowa, nic więc dziwnego, że trzy drużyny nie zdobyły żadnych punktów karnych i o klasyfikacji decydował łączny czas przejścia obu etapów.

Cieniasy '96 wygrał Tomasz Gronau, który trasę przeszedł (przebiegł) w czasie o trzy minuty krótszym od drużyny: Piotr Janowski, Kari Perti i o dziesięć minut krótszym od drużyny: Marcin Glinka, Tomasz Sadowski, Krzysztof Tracz.

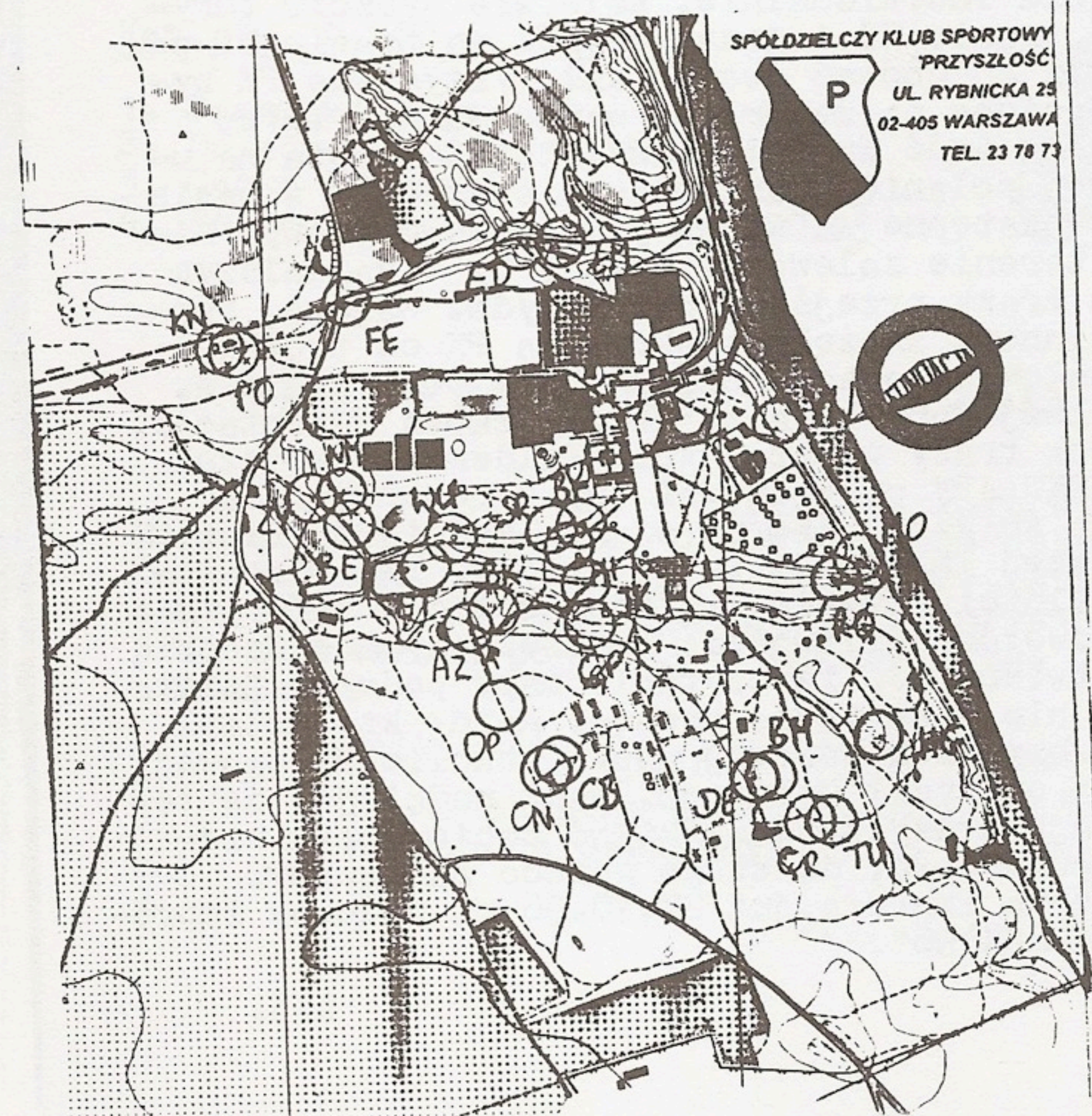
CIENIASY'96 - 21.04.96

Organizatorzy - Rafał & Michał Mączewscy - Koło PTTK "Pielgrzym"

Miej-sce	Nazwa drużyny	Uczestnicy	Punkty karne I	Punkty I	Czas I	Miej-sce I	Punkty karne II	Punkty II	Czas II	Miej-sce II	Czas	Punkty
1		Tomasz Gronau	0	1,000	42	1	0	1,000	53	7	95	1,000
2	RR	Kari Pertti, Piotr Janowski	0	1,000	47	2	0	1,000	51	6	98	1,000
3	JERZYKI	Marcin Glinka, Tomasz Sadowski, Krzysztof Tracz	0	1,000	62	3	0	1,000	43	3	105	1,000
4		Robert Kamela	1	998	71	5	0	1,000	36	1	107	999
5		Kazimierz Makiela	20	963	70	7	0	1,000	39	2	109	981
6		Andrzej Kędziorek	25	954	63	8	0	1,000	47	5	110	977
7		Leszek & Urszula Herman-Iżycka	50	907	68	12	0	1,000	45	4	113	954
8	LAZIKI	Urszula Bania, Marek Nadolski, Katarzyna Kulik	0	1,000	66	4	50	889	55	12	121	944
9	NIMFA	Mariusz & Adam Siwiec	30	944	91	10	25	944	47	9	138	944
10	MAKI	Ewa & Lucjan Mączewscy	38	930	90	11	25	944	56	10	146	937
11		Przemysław Dudek	54	900	79	14	28	938	63	11	142	919
12	KWADRA JAJO	Jerzy Orłowski	25	954	65	9	120	733	49	13	114	844
13	PIELGRZYM	Janusz Cegliński & Ewa Dudek	50	907	77	13	145	678	61	14	138	793
14		Grzegorz Zaremba	405	250	108	15	0	1,000	59	8	167	625
15	PODGRODZIE	Grzegorz Opaliński, Kasia Szasna (?), Kasia Malewska, Kasia i Gosia Tańskie, Ewa i Asia Dąbrowa	3	994	73	6	386	142	61	15	134	568

OM TTK

Jak co roku, w maju, /konkretnie dwunastego/ odbyły się eliminacje Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego. Na terenie Parku Leśnego w Powsinie zebrało się około stu osób - reprezentantów szkół podstawowych i średnich. Oprócz gry na orientację rywalizowali oni rozwiązując test krajoznawczy, rozbijając namiot na czas, zdając egzamin z pierwszej pomocy.



10 x SOLO'96

W dniu 12 maja 1996 r. na wielkiej polanie w Parku Leśnym na Młocinach wyznaczyli sobie spotkanie biegacze na orientację na imprezie „10 x SOLO'96”. Organizatorem i pomysłodawcą tej imprezy jest HKT „TREP” PTK pod kierownictwem Andrzeja Krochmala, który przygotował trasy. Był to dziesięciozmienny bieg sztafetowy z prawem dwukrotnego startu zawodnika na dystansach sprinterskich:



Przy tej okazji wybudowano również trasy dla turystów. Trasę TS z dziesięcioma PK uczestnicy pokonywali indywidualnie. Zaledwie sześciu turystów na trasie TS i jeden zespół na trasie TP postanowili spróbować swoich sił. Wszystkie PK były naniesione na kolorowej mapie parku. Teren parku jest dość zróżnicowany. Start i meta na ukwieconej polanie, następnie pierwsze PK w pasie bagien, następne za wałem przeciwpowodziowym Wisły na terenie zalewowym rzeki, by w najdalszym miejscu trasy przejść w pasmo wydm. Majowa, bujna roślinność szczelnie skrywała PK co trochę utrudniało ich odszukanie w określonym limicie. Mimo pełnej mapy była to dobra szkoła orientacji.

Oprócz trasy pieszej kol. Waldemar Pawelczuk z KT „ESKULAP” przygotował trasę rowerową dla chętnych ścigania się na czas. Zgodnie z założeniami całej imprezy i tutaj było 10 PK. Mimo rosnącej ilości rowerów, tylko garstka 4 osób próbowała swoich możliwości. Po uzyskanych czasach można stwierdzić, iż czytanie mapy podczas jazdy rowerem nie jest takie proste. Każdy kto dotarł na metę oprócz kolorowej mapy i okolicznościowej naklejki otrzymał upominek. Mamy nadzieję, że tego rodzaju trasy będą zyskiwać sobie coraz większą popularność, do czego gorąco zachęcamy.

Następna impreza już 27.10.96 r. podczas imprezy „PODKUREK'96”.

A.K.

W Y N I K I

Kat. TS 4 500 m, 10 PK

1. Gronau Mateusz	pkt	0
Gronau Tomasz		
2. Herman-Iżycka Urszula		11
3. Herman-Iżycki Leszek		16
4. Siwiec Mariusz		22
5. Kamela Robert		25



Kat. TP 4 600 m, 8 PK

1. Glinka Marcin		10
Glinka Tadeusz		

Kat. TR 4 200 m, 10 PK

1. Janowski Piotr, 65		39.01
2. Doleżyczek Hubert, 83		51.14
3. Cacko Kacper, 88		79.43
4. Doleżyczek Kinga, 85		90.25



MISTRZOSTWA „ORŁÓW”

25 maja odbyły się w Polewiczu koło Wilgi Mistrzostwa Hufca ZHP „ORŁÓW”. Uczestnicy startowali w kategoriach: TP - kilkadziesiąt osób i TS - dwa zespoły. Zawody rozgrywano przy słonecznej pogodzie w bardzo miłej atmosferze.

Wyniki kat. TS /gra szwajcarska/:

1. Mieczysław i Helena Zielczyńscy
2. Janusz Cegliński

J.C.

JASKINIA ZBÓJNIKÓW

Osiedlowe zawody na orientację były rozgrywane na Chomiczówce już po raz trzeci. Stały się okazją do wspólnej zabawy kolegów z bloku, zachęcając ich do poznawania bliższych i dalszych okolic swego miejsca zamieszkania. Zabawa z kompasem ma już swoich wiernych sympatyków. Tym razem gościła u nas również liczna grupa dzieci z TPD Wola wraz z opiekunami. Klub Osiedlowy zapewnił wszystkim uczestnikom drożdżówki i napoje. Najlepsi otrzymali upominki i dyplomy. Organizatorem imprezy było jak zwykle Koło PTTK PIELGRZYM.

S.Ł.

AZYMUT WARSZAWSKI nr 11 przygotowali:

Andrzej Krochmal, Stanisław Łuć,
Michał Mączewski, Rafał Mączewski

ADRES DO KORESPONDENCJI:

Andrzej Krochmal

00-765 Warszawa ul. Piaseczyńska 53 m69

JASKINIA ZBÓJNIKÓW

CHOMICZÓWKA 19.05.1996

TA MAPA TAJEMNICZEJ JASKINI POZWOLI WAM
ODNALEZĆ SKARBY ZBÓJNIKÓW UKRYTE W
MIEJSCACH OZNACZONYCH KRZYZYKAMI

POSZUKIWACZE DO DZIELA!

